

Rzęsistkowa teoria raka

Rzęsistkowa teoria raka - Tamary J. Swiszczewy

„Mam osobisty stosunek do raka: już trzecie pokolenie moich bliskich krewnych ginie z powodu tej choroby. I jeśli starszym zdarzało się pożyć dłużej niż siedemdziesiąt lat, to ich dzieci i wnuki żyły niewiele dłużej niż połowę tego wieku. Umierali na raka żołądka, płuc przewodu pokarmowego. W męczarniach umierał mu młodszy brat, a miał zdrowe serce. Było mi wstyd, że ja starsza siostra – żyję.

Zacęłam szukać pomocy u lekarzy, którzy mi powiedzieli: „Postarajcie się osłodzić ostatnie dni jego życia. Dawajcie mu do jedzenia wszystko, co zechce.” Zrozumiałam, że następna będę ja.

Były obawy, że i syn. Przy wzroście 190 cm był wyczerpany – niedobór jego wagi sięgał powyżej 15 kg, miał zapalenie nerek, powiększoną wątrobę i paradontozę. Podczas badań podczas rekrutacji do wojska wykryto w jego moczu białko. Trafił do szpitala. Leczony był zastrzykami z penicyliny. Usunięto mu (obronny gruczoł chłonny) migdałki. Błagałam lekarza prowadzącego by nie robił operacji i otrzymałam odmowę. Syn uwierzył lekarzom i teraz za to płaci – zębami i dolegliwościami.

Widząc na przykładzie moich krewnych, że rak w naszej rodzinie „odmładza się”, postawiłam sobie cel: „Syn musi przeżyć”. Zajął się problemem raka.”

(wg Gienadija Małachowa)

W wyniku mozolnej pracy teoretycznej i praktycznej, Swiszczeva doszła do wniosku i praktycznie udowodniła, że komórka nowotworowa to bezwiciowa postać rzęsistka. Opuchlizna jest kolonią bezwiciowych rzęsistków, przechodzących w osiadły tryb życia. Guz powstaje na drodze pączkowania rzęsistków i w wyniku niedokończonego ich rozmnażania, kiedy to „córeczne” komórki nie oddzieliły się od macierzystych, dając początek nowym komórkom.

W ten lub inny sposób rzęsistki, wnikając do organizmu wraz ze strumieniem krwi i limfy, rozprzestrzeniają się po całym organizmie. Łatwo uchylają się od systemu immunologicznego

maskując się, przechodzą z jednego stadium w inne. Przy tym przyswajają odżywcze substancje organizmu człowieka. „Zjadają” erytrocyty i leukocyty. W zamian, rzęśistki wydzielają dużą ilość kwasu mlekowego, nadtlenków, enzymów, „złego cholesterolu” i innych toksyn, które trują organizm żywiciela.

Niepostrzeżenie prowadzi to do rozwoju anemii, wyczerpania i głodu tlenowego.

Obniża się odporność, zachodzą zakłócenia systemu nerwowego, poprzez niszczenie tkanek krwiotwórczych i limfatycznych następuje odchylenie od normy naturalnego środowiska organizmu.

Z wiekiem, człowiek (przez wielokrotne zakażenia rzęśistkiem policzkowym, jelitowym czy pochwowym) powoduje zwiększenie agresywności rzęśistków. Tworzą one kolonie i dają przerzuty. Wynikiem całego procesu jest rak – to końcowy etap rzęśitkowicy.

Nowotwór niezłośliwy powstaje pod wpływem działania rzęśistka o małej złośliwości, który dzieli się na dwa osobniki, a podział kontrolowany jest przez silny system immunologiczny.

Nowotwór niezłośliwy stopniowo przechodzi w postać złośliwą i daje przerzuty wraz z podwyższeniem złośliwości rzęśistka i obniżeniem działania układu immunologicznego.

Rezultatem jest rak – ogólna choroba deficytu immunologicznego. Słabość systemu obronnego i organizmu w całości, nie pozwalają walczyć z chorobą. Opuchlizna rakowa to tylko wynik wyżej ukazanego procesu i jest jego finalnym stadium.

Zaproponowane przez Tamarę J. Swiszczewą środki i metody rzeczywiście pozwalają leczyć raka.

Do metod tych należą:

oczyszczenie organizmu

zniszczenie pasożytów

stymulacja układu immunologicznego.